N^ER 81

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 8 Lipca v. s. 1829 Roku.

Wiadomości Krajowe.

Doniesienie od Woyska Działającego.

Dodatek nadzwyczayny do Nru 181 Gazety Warszawskiey zawiera:

Nayjaśnieyszy CESARZ i KRÓL raczył przez umyślnego Kuryera udzielić J. C. M. Naczelnemu Wodzowi, szczęśliwą wiadomość o poddaniu się twierdzy *Sylistryi*, w tey właśnie chwili, gdy miano przypuszczać szturm do wyłomu. Wzięcie dwóch dowodzących Baszów o 3ch bunczukach, 10,000 niewolników, oprócz mieszkańców, 220 armat, 80 chorągwi i całey flotylli, są otrzymanemi bez wylewu krwi skutkami tego Wielkiego Miłosierdzia Boskiego.

Wrażenie zdziałane przez pobicie Wezyra, było przyczyną ułatwienia tey kapitulacyi.

Sankt-Petersburg dnia 29 czerwca.

(z Ruskiego Inwalida.)

Naywyższe Dyplomata

I) *Naszemu Jenerał-Adjutantowi, Jenerałowi Kawaleryi, Dowódcy 2go Korpusu pieszego, Hrabi Pahlenowi 1mu.*

Odznaczające się męztwo i waleczność, okazana przez WPana w czasie zupełnego porażenia, zadanego woysku Wielkiego Wezyra, w dniu 30 zeszłego maja, pod wsią *Kulewczą*, w bliskości *Szumli*, w którém powierzony WPanu korpus naywięcey uczęstniczył; roztropne WPana rozporządzenia i dokładność w wykonaniu dyspozycyi Naczelnie-Dowodzącego armią, tak w czasie tey rozprawy i ściganiu unikającego nieprzyjaciela, jako też w czasie samego marszu zpod *Sylistryi* na pozycyą, w tyle armii nieprzyjacielskiey, zjednały WPanu prawo do osobliwszego Naszego przyznania i wdzięczności; na okazanie czego Naymiłościwiey mianujemy WPana Kawalerem orderu *św. Równego z Apostołami Xiążęcia Włodzimierza 1szey klassy*, którego znaki przy tém przesyłając, zostajemy ku WPanu Cesarską Naszą łaską nazawsze przychylni.

II) *Naszemu Jenerałowi piechoty, Dowódcy 6go Korpusu pieszego Rotowi.*

Mając naczelnictwo przez ciąg całey przeszłey zimy nad woyskami, z prawey strony Dunaju rozłożonemi, przez roztropne dobranie środkow i troskliwość zapewniłeś zachowanie wszystkich części powierzonego WPanu oddziału i rzeczy do jego utrzymania; warownie i ważnieysze punkta w zajętey części Bulgaryi doprowadziłeś do stanu znakomitey obrony; i, nakoniec, za rozpoczęciem w roku teraźnieyszym działań wojennych, przyłączywszy się do Armii, byłeś uczęstnikiem, 30 maja, w sławney porażce W. Wezyra, pod wioską *Kulewczą*, a następnego dnia dokonałeś świetnego uderzenia na reduty nieprzyjacielskie, w bliskości *Szumli*, i mężnie je opanowałeś. W nagrodę tylu zasług WPana naymiłościwiey mianujemy WPana Kawalerem orderu *św. Równego z Apostołami Xiążęcia Włodzimierza 1wszey klassy*; którego znaki przy tém przesyłając, zostajemy ku WPanu Cesarską Naszą łaską nazawsze przychylni.

Na autentykach podpisano własną Jego Cesarskiey Mości ręką tak:

NIKOŁAY.

w Warszawie dnia 9 czerwca, 1829 roku.

(z Gazety Sanktpetersburskiey).

Radośne i drogie dla wszystkich serc, prawdziwie-rossyyskich, święto narodzin Nayukochańszego Monarchy Naszego Nikołaja I, i Jey Cesarskiey Wysokości, Wielkiey Xiężny Alexandry Nikołajewny, oznamionowane było od samego rana naygorliwszemi modlitwami wiernych poddanych: świątynie Pańskie napełnione były modlącymi się, którzy wszyscy jednomyślnie do Dawcy wszelkiego dobra zasyłeli gorące modły, o zachowanie, wiek długi i błogosławieństwo dla Nayjaśnieyszego Cesarza, Cesarzowey Jeymości i całego Nayjaśnieyszego Domu Cesarskiego. Msza ś. w Soborze Kazańskim, odprawiona była przez Wysoce Przenaywielebnieyszego Metropolitę *Serafima*, wespół z wyższem Duchowieństwem, w obecności P. St. Petersburskiego Wojennego Jenerał-Gubernatora, Jenerałów, i mnóstwa znamienitych Osób obojey płci. Po mszy zaniesione były do Pana Boga dziękczynne modły za wzięcie, przez Jenerał Leytnanta *Geysmara*, miasta ufortyfikowanego *Rachowa* czyli Oreawy. Zabrane tak przy *Kulewczy*, jako i przy wzięciu *Rachowa*, na nieprzyjacielu chorągwie wożone były po ulicach stolicy. Wieczorem całe miasto było oświecone.

— Dnia 24, stolica nasza uradowana została z niespodzianego przybycia Nayjaśnieyszego Następcy Tronu, który raczył zajechać prosto do Soboru Kazańskiego, gdzie był spotkany przez Duchowieństwo, z krzyżem i wodą święconą, pośród mnóstwa zebranego ludu. Po skończoném nabożeństwie Jego Cesarska Wysokość raczył udać się do pałacu Nayjaśnieyszego Cesarza, a ztąd do Carskiego-Sieła.

(z Gazety Handlowey.)

Dzisia, jako w dzień nayradośnieyszych narodzin Jego Cesarskiey Mości, po zaniesieniu próśb do Pana Zastępów, o zdrowie, długie lata i we wszystkiém powodzenie ulubionego Monarchy, oraz po odśpiewaniu dziękczynnych modłów z powodu otrzymaney wiadomości o zwycięztwie, odniesionem przez woyska nasze nad nieprzyjacielem, i zdobyciu orężem Rossyyskim miasta *Rachowa*, odbyło się w tuteyszey stolicy założenie gmachów Instytutu Technologicznego, w obecności P. Ministra finansów, P. Zarządzającego Departamentem rękodzieł i handlu wewnętrznego, pod którego wiedzą będzie zostawał ten instytut, PP. Członków Kommissyi, którey Naywyżey poruczono wzniesienie tych gmachów, także w obecności wielu innych znakomitszych gości. Założenie to odbywało się sposobem następującym: naprzód, odprawione było na mieyscu budowli zwyczayne nabożeństwo z poświęceniem wodą; tuż potém Protojerey Leyb-gwardyi półku Siemienowskiego, O. *Symeon*, miał do obecnych stosowną do okoliczności, krótką, lecz bardzo dobi-

tną mowę, w którey wykazał cel dobroczynny nowo-wznoszącego się zakładu, jakiego u nas jeszcze dotąd nie było, a od którego można się spodziewać szczególnego i znakomitego pożytku dla krajowego przemysłu rękodzielniczego; zakończył zaś prośbą do Opatrzności, Dawczyni wszelkiego dobra, o błogosławieństwo dla tego zakładu; potém, po okropieniu wodą święconą mieysc, przeznaczonych na założenie tych gmachów, odbywało się samo założenie. Pierwszy kamień węgielny położony był przez JW. Ministra; za jego przykładem uczynili toż samo inni takoż wszyscy, obecni Urzędnicy. Po skończeniu założenia wszyscy, którzy się przy tém znaydowali, zaproszeni byli na śniadanie do pokojów Kommissyi. Zaiste, założenie fundamentow tak dobroczynnego zakładu, jakim sprawiedliwie może się nazwać Instytut Technologiczny, mający za cel nadawać przyzwoite i pożyteczne ukształcenie młodzieńcom ze stanu kupieckiego i mieskiego, którzy mają się poświęcić krajowemu przemysłowi rękodzielniczemu, jest uroczystością, godną święta dnia narodzin pieczołowitego o dobro swoich poddanych MONARCHY, starającego się, równie zaprowadzać rzeczy pożyteczne w oyczyźnie naszey, jak i zabezpieczać zewnątrz niewzruszoną jey pomyślność, mocą zwycięzkiego oręża swego. (*G. S. P*).

— Podczas ostatniego grzmotu, piorun uderzył tu, w St. Petersburgu, 9 ludzi, z których tylko dwóch umarło. (*G. S. P*).

— Dnia 22 czerwca, przyjechał tu, z Odessy, konsul duński *Hari*. Wyjechali: dnia 22 czerwca, do Moskwy, Senator *Jakowlew*; dnia 23, do Dyneburga, dyrektor Departamentu inżenierskiego, Jenerał-inżenierów *Opperman*. (*G. S. P*).

Carskie-Sioło dnia 24 czerwca.

Wczora, o pół do czwartey, z południa, raczył tu powrócić JEGO CESARSKA WYSOKOŚĆ, Następca Tronu, WIELKI XIĄŻĘ, ALEXANDER NIKOŁAJEWICZ, z Berlina. JEGO WYSOKOŚCI towarzyszyli: Jenerał-Major *Merder*, Radca Stanu *Żukowski*, Sztabs-Kapitan gwardyi *Jurjewicz*, Doktor Medycyny *Pogorzański* i Nauczyciel *Żyl*. (*R. I.*)

Symferopol dnia 8 czerwca.

Mocna burza z deszczem, która się zdarzyła w tuteyszém mieście 5 i 6 t. m. obaliła stary dom gubernatorski, tak, iż wiele będzie pracy oczyścić ulicę z tych gruzów. (*G. S. P.*).

Odessa dnia 15 czerwca.

(z Gazety Sanktpetersburskiey).

JW. Hrabia M. S. Woroncow ofiarował do tuteyszey biblioteki publiczney znaczną liczbę xiążek, między któremi osobliwie odznacza się, bardzo piękna i zupełna edycya *Encyklopedyi*, w języku francuzkim, z należącemi do niey rysunkami i sztychami, dzieła *Palisota*, pamiętniki Marszałka *Willarsa*, życie Gustawa Adolfa (przez *Archenholca*), i wiele innych dzieł, należących do historyi wieku przeszłego.

— Dla zbicia fałszywych pogłosek, rozsiewanych w Odessie, o zaraźliwey chorobie, Zwierzchność mieyscowa poczytuje sobie za obowiązek uwiadomić mieszkańców, iż do tuteyszey kwarantanny rzeczywiście przywiezioną została zaraza zza granicy; lecz, dla zapobieżenia jey szerzeniu się powzięte były niezwłócznie naypewnieysze i nayskutecznieysze środki, przez które, dzięki Bogu, choroba nie wyszła z obrębu ludzi, którzy się dotykali rzeczy zarażonych.

Rzeczy, o których wątpiono, zostały spalone; passażerowie kwarantanni byli rozdzieleni; okręty wprowadzono na reydę, ażby każdy z osóbna odbył obserwacyą; słowem, wszystko, czego wymaga ścisłość prawideł kwarantanny, zostało zupełnie i z należytą czynnością wykonaném. Szyprowie i maytkowie, tudzież passażerowie i pozostali w porcie robotnicy, znaydują się dotychczas w zupełném zdrowiu.

Jeżeli pokazanie się zarazy w kwarantannie zatrważa kogokolwiek, tedy powinien taki zastanowić się, że wszystkie kwarantanny w tym jedynie celu są ustanowiane, iżby wstrzymywać zarazę u siebie i nie dopuszczać jey do granic państwa.

W samém mieście tuteyszém, nie tylko w pomyślnym wszystko jest stanie, lecz, podług naydokładnieyszych zapewnień, bardzo jest mało chorób zwyczaynych. W Bessarabii również w zupełnie pomyślnym stanie zdrowia zostają mieszkańcy. Nie dawno, dla wzmocnienia będącey już linii kwarantannowey nad Prutem i Dunajem, zaciągnięta została druga nad Dniestrem, ściśle podług ustaw kwarantannowych.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 12 lipca.

(z Gazety Warszawskiey).

Rada Administracyyna Królestwa mianowała Marszałkami Seymików, w Powiecie Kazimierskim: Hr. Jana *Jezierskiego*, Dziedzica Dóbr *Grabowa*. W Powiecie Tykocińskim: Pana Antoniego *Dorfa* Dziedzica Dóbr *Dobki*; tudzież Marszałkiem Zgromadzenia Gminnego Miasta *Płocka*: P. Jana *Kuklińskiego*, Professora tamteyszey Szkoły Wojewódzkiey.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Przerzadza się coraz ilość osób, żyjących za panowania Króla Stanisława Augusta. Doszła tu wiadomość, że w dobrach swych na Ukrainie, rozstał się z tym światem ś. p. Piotr Franciszek Hrabia *Potocki*, niegdyś Starosta Szczerzecki, Szef półku 7go piechoty woysk koronnych, Poseł na seym czteroletni, od którego był wysłany do Porty Ottomańskiey, jako Poseł pełnomocny (było to poselstwo ostatnie od Polski do Turcyi). Kawaler orderu Orła białego i ś. Stanisława; nakoniec Marszałek Gubernii Kijowskiey. Żył blisko lat 80.

— JW. Ordynat Hrabia *Zamoyski* wrócił do Warszawy.

— JW. Hrabia *Plater*, Senator Kasztelan, Radca Stanu, wyjechał do Gdańska.

— Dnia onegdayszego wyjechał ztąd do Maryenbad Jenerał *Bibikow*.

AUSTRYA.

Wiedeń dnia 23 czerwca.

(z Gazety Sanktpetersburskiey).

W Transylwanii naystarsi ludzie nie mogą przypomnieć sobie takiego lata, jak teraźnieysze. Wszystkie wody w Bannacie wyszły ze swoich brzegów. Rzeka *Teyssa*, dnia 4 czerwca, podniosła się do niezmierney wysokości, a dnia 7, 8 i 9, góry były pokryte śniegiem, jakby pośród zimy. Czas wilgotny i zimny, który trwał tak długo z tey strony Alp, był przyczyną, że w czerwcu, w wyższych nawet Włoszech, nastało zimno, z tą tylko różnicą, iż tam zupełnie deszczów nie było. Ten czas zimny osobliwie miał szkodliwy wpływ na jedwabniki: w Tryeście zaś zrządził szkodę innego rodzaju. Wiadomo, że jedwabniki, w porze zimney, jedzą daleko więcey; to więc samo było przyczyną, że liście morwowe zrobiło się we troje droższém, i wiele mieszkańców, straciwszy nadzieję otrzymania jakieykolwiek z jedwabiu korzyści, poniszczyło robaczki, i sprzedali swoje liście.

Praga Czeska 26 czerwca.

(z Gazety Warszawskiey).

Dnia 14 b. m. zakończył się trwający od dnia 8 b. m. pierwszy stuletni obchód kanonizacyi ś. *Jana Nepomucena*, a to z równą świetnością, z jaką był rozpoczęty. Codziennie ciągnęły przez miasto do grobu tego świętego tłumami processye z bliższych i dalszych obwodów Czech, śpiewając nabożne pieśni. Także i uczniowie z *Pragi* odbyli podobną processyą, pod przewodnictwem swych Professorów. W dniu zakończenia obchodu, processye licznieysze jeszcze były, niż pierwsze. Znaydowało się na nich 6 Biskupów, 7 Prałatów krajowych i t. d. Ciało Patrona kraju w kryształowey

trunie niesione było w ciągu processyi naprzemian przez Kanoników Metropolitalnych, Biskupów, Prałatów, Deputowanych od Stanów i Członków Uniwersytetu. Wieczorem oświecono miasto.

PRUSSY.

Berlin dnia 29 czerwca.

(z Gazety Sanktpetersburskiey.)

Podług ostatnich wiadomości z hrabstwa Glackiego, wylew wód zrządził i tam wielkie spustoszenie. Główne drogi z *Landeku* do *Glacu* i inne drogi częścią całkiem są zepsute, częścią tak uszkodzone, że, dla swey naprawy, potrzebują długiego czasu i bardzo wielkich wydatków. Szczęściem, że w falach zginęło tylko dwóch ludzi. Lecz za to, 74 domow zostało rozwalonych, a więcey, jak 30 uszkodzonych. Strata w bydle, sprzętach, zbożu, płodach, i t. d. jest niezliczona.

Berlin dnia 4 lipca.

(z Gazety Warszawskiey.)

Jenerał jazdy i dowódzca 6go korpusu woyska, Hrabia *Zieten*, otrzymał naywyższe pozwolenie noszenia orderu *ś. Alexandra Newskiego*, którym go N. CESARZ Jmć Rossyyski zaszczycił.

— W samym Kwidzyńskim obwodzie w czasie ostatniey powodzi i burzy obliczono następujące szkody: domów zniszczało 398, stayni 165, koni utonęło 132, wołów i krów 461, owiec i świń 1,010. Magdeburskich morgów ziemi 2,547 zostało tak uszkodzonych, iż stracona wszelka nadzieja, ażeby ją kiedy nawet do czegokolwiek użyć można. Oprócz tego 8,338 morgów ziemi zaledwie da się w lat trzy uprawiać. W obwodzie Gdańskim zalała także woda 16 mil kwadratowych ziemi. Zniszczyła 312 mieszkalnych domów i 103 stajen. Zginęło 1,513 koni, 2,559 wołów, 1,925 świń i owiec. W obwodzie Gumbińskim woda zajęła 12 mil kwadratowych ziemi. Zniszczyła domów 255, 166 stayni. Zatopiła 659 koni, 2019 sztuk bydła rogatego, 2,400 owiec, i 2,695 wieprzów i świń. Wszelkie zasiewy zniszczone, mosty porwane; woda niezmiernie zwolna opada. W wielu jeszcze mieyscach stoi na kilka stóp. Zebrane w tey mierze na poratowanie nieszczęśliwych składki, wynosiły z końcem zeszłego miesiąca 90,239 talarów.

(z Korrespondenta Warszawskiego).

Król Jmć zapobiegając szkodliwym skutkom, jakich obawiać się można pod względem pełnienia służby woyskowey, z często spostrzegać się dającego używania okularów przez młodych ludzi, raczył postanowić rozkazem gabinetowym z dnia 6 z. m., iż tacy ludzie, jeśli przez Kommissye Departamentowe uznani zostali za zdatnych do służby, pomimo krótkiego swego wzroku, mają bydź oddani do woyska i w drugim szeregu umieszczeni, o czém Ministerstwa spraw wewnętrznych i woyny uwiadomiły władze prowincyonalne, tak woyskowe, jako też cywilne.

Przybył tu Hrabia *Fredro*, Marszałek dworu Królewstwa Polskiego.

FRANCYA.

Paryż dnia 26 czerwca.

(z Gazety Warszawskiey).

Słychać ciągle, iż Monarcha nasz przedsięweźmie w sierpniu r. b. podróż do Normandyi.

Dziennik *Posłaniec Izb* umieścił następujący artykuł: „Oświadczenia Hrabiego *Aberdeen* w Izbie wyższey angielskiey, tyczyły się głównych punktów stosunków dyplomatycznych Wielkiey Brytanii. Margrabia *Clanricarde*, zięć *Kanninga*, żądał od Hrabiego objaśnień, względem Portugalii i traktatu z dnia 6 lipca. Uważano, iż objaśnienia te ściągały się naywięcey do Portugalii. Hrabia *Aberdeen* oświadczył, iż ścisła neutralność jest systematem Anglii podczas zaburzeń w Portugalii. Zaprzecza Minister, jakoby plan ożenienia *Donny Maryi z Don Miguelem* pochodził od Anglii; został on owszem oddawna ułożony przez dom Bragancki, a gabinet angielski zostawia Cesarzowi Brezyliyskiemu zupełną wolność, zajęcia się losem swey córki. Nie tak wyraźnie powiedział Minister o traktacie z dnia 6 lipca; oświadczył tylko: iż Anglia starać się będzie wiernie dopełnić warunków jego, i wszelkiemi środkami utrzymać równowagę europeyską. Mowa Xięcia *Wellingtona* w tey mierze zdaje nam się dokładnieyszą. Są to ostatnie objaśnienia na tegorocznem posiedzeniu Parlamentu. Możnaby powiedzieć, iż nadanie swobód Katolikom przywiodło wszystkie inne interessa do milczenia."

— *Dnia 29* —

List z *Tulonu* pod dniem 22 czerwca wyraża: „Wczora o godzinie 4tey po południu wysiadł tu Marszałek *Maison* w towarzystwie jenerała majora *Durrieu*, Półkownika *Fabvier*, kilku adjutantów i cudzoziemców, przyjaciół Greków; został powitany 18 wystrzałami działowemi. Rozeszła się tu pogłoska, iż Półkownik *Fabvier* otrzyma wkrótce stopień jenerała majora, i obeymie dowództwo nad pozostałém, w Morei woyskiem naszém. Marszałek *Maison* daje dziś ucztę dla officerów, będących na okrętach w porcie tuteyszym, i wkrótce uda się do *Paryża*."

Londyńska gazeta *Goniec* namienia: iż w dziejach całey angielskiey marynarki, nie wydarzył się nigdy żaden czyn tak świetny, któryby się mógł równać z wiadomą walką Rossyyskiego 18-działowego brygu z dwoma liniowemi okrętami.

W *Tulonie* spodziewają się przybycia Pana *de la Bretonnière*. Okręt *Provence*, miał ztamtąd dnia 24 b. m. popłynąć przeciw *Algierowi*.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Wiadomości, odebrane z Alexandryi, chwalą Ibrahima Baszę dla wielu ważnych zmian, jakie zaprowadził w wewnętrzney administracyi. Pomiędzy innemi przyjął bardzo korzystną zasadę, dla Europeyskiego stanu handlowego, stanowiąc, aby wszystkie przynależne summy, na oznaczonym terminie były wypłacane: dawniey wierzyciele nie mieli żadnego środka zniewolenia muzułmanów, dłużników, do wypłaty, a sami musieli regularnie płacić.

W wielu departamentach burza poczyniła wiele szkody.

Messager des Chambres, donosząc o zaszłey walce pod *Larache*, na zachodnim brzegu Afryki, pomiędzy austryacką a marokańską flotyllą, umieścił list austryackiego officera, w którym przy końcu czytamy: „gdy wyprawa dopięła swojego celu, przez zniszczenie okrętów marokańskich w porcie Larache, nasza mała osada (która była na brzegach), odparłszy Arabów, cofnęła się na okręty. Strata nasza składa się z 22 zabitych i 20 ranionych. Okręty jednak nasze, lubo przez trzy godziny wciąż wystawione były na ogień z nieprzyjacielskich bateryy, bynaymniey nie zostały uszkodzone.

Xiążę Dołhoruki umarł onegday w swoim domu wieyskim w Courbvoie, paraliżem powtórnie tknięty. Dniem wprzódy przybył syn jego z Rossyi. Na wniosek Cesarsko-Rossyyskiego Posła opieczętowano wszystko, co tylko nieboszczyk pozostawił.

Boliwar ma przy sobie syna Iturbida i obiecuje mu, jak mówią, ze swey strony pomoc, do odzyskania tronu mexykańskiego, a tym czasem kongres mexykański zapewnia współzawodnikowi Boliwara, jenerałowi Santander, rzeczpospolitą i 15,000 fr. pensyi.

ANGLIA.

Londyn dnia 26 czerwca.

(z Gazety Warszawskiey).

Wszyscy Ministrowie byli onegday na wielkim i wspaniałym obiedzie, danym przez Dyrektorów Kompanii Wschodnio-Indyyskiey, przed wyjazdem Hrabiego *Dalhouse*, który ma objąć dowództwo woyska w Bengalu. Nazajutrz zaś znaydowali się na uczcie, którą dali Zachodnio-Indyyscy kupcy i właściciele plantacyy dla Margrabiego *Chandos*, obranego Prezesem towarzystwa han-

dłowego Zachodnio-Indyyskiego teraz interessa osadnicze nie naylepiey idą, spodziewać się jednak wypada, iż pod sterem takiego Prezesa inną postać wezmą. Xiążę *Wellington* oświadczył także, iż towarzystwo nie mogło uczynić lepszego wyboru.

Izba Niższa. Dnia 22 b. m. powstał mówca Izby i rzekł: — „Zanim Izba przystąpi do zwyczaynych swoich zatrudnień, życzę, aby zwróciła uwagę na zaszły przypadek, który naydotkliwiey gwałci nasze przywileje. Niedawno przeszedł w tey Izbie bil, tyczący się prawa, oznaczającego czas roboty dla dzieci w fabrykach bawełnianych. Bil ten poszedł zwyczayną drogą do Izby Wyższey; jak się dowiaduję, zrobiono w nim poprawkę, przez co koniecznie winien był bydź odesłanym na powrót tutey do rozwagi. Tym czasem słychać, iż mimo tę poprawkę, Bil odesłany został do Kommissyi, i otrzymał potwierdzenie Królewskie, niebędąc wprzód odesłanym do Izby Niższey, jak tego wymagają zwyczaje Parlamentowe. W podobném położeniu uważam za naylepszy środek, aby Izba natychmiast mianowała Kommissyą, któraby z Dzienników Izby Wyższey przekonała się, jak ta rzecz poszła. Skoro będziemy wiedzieli jey stan, natenczas obmyślemy środki, potrzebne do utrzymania nienaruszalności przywilejów Izby." — Na wniosek Pana *Herries*, Izba mianowała Kommissyą, która udała się do Izby Parów, i przeyrzawszy dzienniki przekonała się, iż wszystko tak było, jak mówca doniósł. Postanowiła zatém Izba rozmówić się z Lordami, w celu powzięcia bliższych szczegółów tego zdarzenia. Wysłany z tém zleceniem Pan *Grant*, przyniósł odpowiedź Lordów, iż życzona narada odbyć się może natychmiast. Wypadkiem jey było, jak mówił Pan *Herries*, iż Margrabia *Lansdown* zapewnił w imieniu Izby Wyższey, że ta chce ciągle zostawać w naylepszém porozumieniu z Izbą Niższą; iż żałuje mocno, że przez omyłkę nie odesłano do tey Izby bilu, w którym Izba Wyższa dodała tylko dwa wyrazy (*to include*), lubo Lordowie rozkazali to zrobić; z resztą spodziewa się, iż Izba Niższa tém objaśnieniem Lordów będzie zaspokojona. Jakoż Izba przyjęła za dostateczne powyższe objaśnienie, a razem i nowy bil wniesiony przez Pana *Herries*, przez który rzeczona poprawka ogłoszoną została za zupełnie zgodną z prawem. Bil ten przyjęty był z zachowaniem wszelkich formalności, trzy razy raz po raz odczytany, i następnie odesłany do Izby Wyższey.

— *Dnia 27* —

Hrabia *Bionstierna*, Poseł szwedzki przy dworze naszym, miał onegday naradę z Hrabią *Aberdeen* w wydziale spraw zagranicznych, a potém z Xiążęciem *Wellingtonem*, z którym także naradzał się Xiążę *Esterhazy*, Poseł austryacki po przybyciu gońca z *Wiednia*.

Zapowiedziano już kilka bilów na przyszły Parlament, jakoto: względem rozpoznania stanu i wartości wszystkich własności koronnych, względem oddawania trupów ludzkich do anatomii, względem postępowania w sądach cywilnych i t. d.

— *Dnia 28* —

Pan *Stratford Canning* przybył z rodziną swoją do tuteyszey stolicy.

Odebrano tu wiadomość o zwycięztwie, odniesioném przez woyska rossyyskie pod *Szumlą*.

Tuteysza gazeta *Goniec* pisze: „Można poczytać za dowód, ile Porta chce sprzyjać tak Francyi jakoteż Anglii, iż używa całego swego wpływu u Deja algierskiego, aby go skłonić do zezwolenia na wszelkie zadosyć uczynienie dla Francyi, jakiego ona żąda."

Gazety tuteysze ogłosiły między innemi, złożonemi Parlamentowi pismami, listy *Don Miguela* pisane z *Wiednia* do Króla Jmci angielskiego i Cesarza Jmci Brezyliyskiego.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

W Durham wynaleziono rękopism Starego Testamentu, który ma mieć 1,500 lat (?). Przez 800 lat był w posiadaniu pewney rodziny żydowskiey i napisany jest bardzo ozdobnie i wyraźnie.

Od dzisieyszego dnia miewamy częste deszcze niweczy obawę, względem nieurodzajów tegorocznych.

W czasie 127 lat od r. 1688 do 1815 odprawiła Anglia 65 wojen, i użyła na to summ następujących: woyna z roku 1688 kosztowała 900,000,000 franków: woyna o *sukcessyą* 1,562,500,000 fran; woyna *hiszpańska* 1,362,500,000 fr.; *siedmioletnia* 2,800,000,000 fr.; *amerykańska* 3,400,000,000 fr.; *rewolucyyna* 11,600,000,000 fr.; z *Napoleonem* 28,973,000,000 fr.; w ogóle więc *pięćdziesiąt bilionów sześćset milionów* franków. Wyprowadzono do tego sztuk broni 3,227,715, a z tych sprzymierzeni dostali 2,143,613 i 80,000 beczek prochu.

Włochy.

Rzym dnia 15 czerwca.

(z Gazety Warszawskiey.)

Królowa Sardyńska wdowa odwiedziła wczoray Jego Świątobliwość.

Słychać, iż w *Imola* zaszły rozruchy: pospólstwo miało powybijać okna w pałacu arcybiskupim, i wszystkie sprzęty w pokojach zniszczyć. Wiadomość tę miał przywieźć goniec wysłany z *Bononii*.

Gazeta tuteysza, *Diario di Roma*, donosi z listow z *Ankony*, iż między Grekami a Turkami ma bydź zawarty rozeym na dwa miesiące.

Od granic Włoskich 19 czerwca.

Kilkakrotne, publicznie wykonane doświadczenia w *Florencyi*, stwierdziły użyteczność ubioru niepalnego z amiantu, wynalazku P. *Aldini*: za pomocą którego i tarczy z plecionki metalowey, wynalazku P. *Davy*, na okrycie twarzy, śmiało można w pożarach wystawiać się wśród płomieni na działanie naymocnieyszego gorąca. Doświadczenia te, wykonane zostały w obecności Wielkiego Xięcia Toskańskiego i władz, tudzież członków akademii i t. d. Służba ogniowa, uzbrojona takiemi aparatami, wytrwała przez czas dosyć długi, wśród płomieni obszernych stósów drzewa: wykonywała tam różne roboty, podnosiła wielkie ciężary i t. d. Obecni lekarze naymnieyszey zmiany nie postrzegli w pulsie tych ludzi, gdy znowu wyszli z ognia. Jeden z robotników wziął kosz ogniotrwały; w którym siedziało jego ośmioletnie dziecię. Inny niósł podobnież człowieka obwarowanego ogniotrwałą plecionką. Inni znowu, włożywszy na ręce podwóyne rękawice amiantowe, brali niemi rozpalone żelazo. Inni nawet uzbroiwszy głowę wzmiankowaném przyrządzeniem, kładli ją w płomienie.

Hiszpania.

Madryt dnia 15 czerwca

(z Gazety Warszawskiey).

Dowódca gwardyi przyboczney Xiążę *Alagon* i Pan *Montanegre*, były Konsul Jeneralny we *Florencyi*, są teraz w wielkich łaskach u Króla Jmci. Były ulubieniec, *Don Ugarte*, który w mieyscu swego wygnania, w *Buitrago*, słyszał o tém, i chciał poczytu przybyć, otrzymał rozkaz, aby mieszkał w odległości 15 mil od stolicy i letnich zamków królewskich.

Pracują nad wyprawą, ale jeszcze niewiadomo, dokąd ona jest przeznaczona.

Wiadomo, że przed kilku miesiącami, Jenerał *Longa*, Jeneralny Kapitan *Walencyi*, przybył do *Madrytu*, dla podania rządowi projektu, aby, za pomocą szczególnie na to użytych statków, wzbraniać handlu ukradkowego, który na hiszpańskich brzegach morza Śródziemnego doszedł do bardzo wysokiego stopnia. Minister skarbu przyjął ten projekt, a urządzony w tym celu korpus celnych żołnierzy schwytał niedawno kontrabandę, którą szacują przeszło 8 milionów realów.

DODATEK

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 81.

Wilno dnia 8 Lipca v. s. 1829 roku.

NIEMCY.

Od brzegów Menu dnia 30 czerwca.

Hrabia *Grünne*, Poseł Niderlandzki przy Dworze Saskim, maiąc dnia 22 b. m. w *Pilnitz* prywatne posłuchanie u Króla Jmci Saskiego, podał mu insignia Belgickiego orderu Lwa, imieniem Monarchy swego, a potém był na obiedzie u tegoż Króla (*z G. W.*)

(z Korrespondenta Warszawskiego).

Korrespondet Norymberski donosi z lipska pod d. 22 czerwca co następuie: Mówią, że część tuteyszego zamku zniesioną zostanie i na tém mieyscu wybudują nowy wielki kościół, odpowiedni dla pomnażaiącey się coraz bardziey gminy katolickiey. Zimne powietrze w czasie kwitnienia żyta w zachodniey Saxonii i w okolicach niższey Sali ten miało skutek, że wiele kłosów jest nie piennych, a nawet zupełnie czczych. Ztąd niektórzy gospodarze wnoszą, że zbiory żyta, pomimo obfitości co do dźbła, o czwartą część będą mnieysze, niż w roku zeszłym. Lecz natomiast siana wszędzie będą większe jak zwykle zapasy. Słomy nie będzie także brakowało, a zapewne i pszenica urodzi. Slimaki i gąsienice, pomimo roztropnych środków użytych na zgładzenie ich ze strony zwierzchności i właścicieli ogrodów, zrządziły w Saxonii po polach i sadach nie małe szkody.

Karlsruhe 28 czerwca.

Francuzkie pisma doniosły, że marszałek Macdonald zachorował niebezpiecznie w Baden, gdy tym czasem on się tam wcale nie znayduje. Ma w prawdzie to miasto teraz wiele gości, jednakowoż jeszcze nie wszystkie mieszkania są zajęte. Z cudzoziemców naywięcey jest dotąd Anglików. Lecz po naywiększey części nie przybywają tu oni, tak dla poratowania zdrowia, jako raczey dla zabawienia niejakiego czasu w przyjemney okolicy.

TURCYA.

Od granic tureckich 20 czerwca.

(z Gazety Warszawskiey.).

Goniec Wschodni, który wychodził w *Patras*, teraz po przerwie przeszło dwumiesięczney wychodzi od dnia 19 maja w *Eginie*, a *Pszczoła Grecka*, wychodząca w języku Francuzkim w *Eginie* ustała.

Pan *Dawkins*, Minister Rezydent Angielski przy rządzie Greckim, popłynął dnia 21 maja na fregacie *Blonde* do *Milo*, dla pomówienia z Panem *Robertem Gordonem*, Posłem Angielskim, który, jak słychać, miał przybyć do tey wyspy, udając się do *Stambułu*. Margrabia *Valmy*, sprawujący tymczasowie interessa Francyi przy rządzie Greckim w niebytności Pana *Rouen*, udał się tamże na galiocie *Dauphinoise* w podobnym celu pomówienia z Jenerałem *Guilleminot*. Pan *Dawkins* wrócił dnia 27 maja do *Eginy*, nie zastawszy Posła Angielskiego, który bez zatrzymania się przy *Milo*, popłynął przez Archipelag. (Obu Posłów spostrzeżono, jak wiadomo, dnia 5 czerwca przy weyściu do zatoki Smyrneńskiey.)

Okręt linijowy Angielski *Azya*, stanął dnia 26 maja na kotwicy w *Eginie*, i gdy będący na nim Vice-Admirał *Malcolm* odprawił naradę z Prezesem Grecyi, zaraz w nocy popłynął do *Smyrny*. Hrabia *Jan Capodistrias* po dwumiesięczney niebytności, w czasie którey objeżdżał Peloponez, wrócił dnia 5 maja do *Eginy*.

Wiadomości z Grecyi i Turcyi.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Kuryer Smyrneński pisze z Alexandryi pod d. 15 maja co następuje: wstrzymano wyprawę która miała, odeyść z Kairu do Azyi, z powodu, że już nie mogła stanąć w swym czasie na widowni woyny. Sułtan wezwał Vice-Króla Egipskiego, o pieniężne wsparcie w gotowiznie, w ilości (jak słychać) 1,000,000 ciężkich piastrów hiszpańskich. Wszystkie wydziały administracyyne w Kairze zostały na nowo urządzone. Aby w rachunkowości zachować jak naywiększą dokładność, zaprowadzono xięgi podwóynego rachunku. Wielu młodych urzędników uczyło się tych czynności od europeyskich buchhalterów. Nie wielka ilość zboża pozostała na składach z przeszłego roku, przeznaczoną jest częścią do Konstantynopola, częścią na krajową potrzebę. W tuteyszym porcie jest jeszcze 120 statków nie zatrudnionych; powszechne spadnięcie cen zboża, przeszkadza wszelkiemu przedsięwzięciu. Francuzki bryg wojenny La Fléche, przybył tu z Syryi i popłynął do Nawaryno. Ponieważ w Syryi pokazała się zaraza, więc wszystkie statki przybywające z tamtych okolic i z Cypru, muszą odbywać piętnastodniową kwarantannę. Francuzki jeneralny Konsul P. Drovetti, oczekuje tylko przybycia swojego zastępcy Mimaut, co gdy nastąpi, uda się niezwłócznie do Francyi.

ROZMAITE WIADOMOŚCI.

(z Gazety Warszawskiey).

Nie tylko *Pułtusk* i jego okolice doznały dnia 30 z. m. okropney klęski, są i z innych mieysc podobne doniesienia; umieszczamy jedno z nich przysłane z *Wyszkowa*. W dniu 30 czerwca o godzinie 7 wieczorem przyszła zza *Bugu* gwałtowna burza czyli wietrzna trąba z gradem wielkości kurzego jaja, zaymowała szerokości pół mili pomiędzy *Brańszczykiem* i *Rybieńkiem*; szła przez *Turzyn* i *Wyszków*, wyrwała z korzeniami naystarsze drzewa, do kilkuset sztuk ogromnych lip i drzew owocowych w folwarku *Wyszkowie* przewróciła, okna wszystkie wybiła, a dachówka z domu folwarcznego latała w powietrzu jak małe ptaszki. W tey chwili, gdy ta burza nadeszła, popłynęła tratew drzewa pod *Wyszkowem*, na niey było 4 ludzi; w oka mgnieniu rozerwała na cząstki drzewo, a ludzie będący na niey utracili życie. Grad ten nadzwyczayny zniszczył zboża i leżał nazajutrz do południa wysoko do ćwierć łokcia. Cała burza udała się ku *Pułtuskowi* przez lasy, która tak położyła, jak zboże koszone.

— W Irlandyi żyje wieśniak, mający taką siłę, jakiey dotąd nie ma jeszcze przykładu. Niedawno przybył do niego konno pewny Lord Angielski, chcąc go doświadczyć na kułaki. Zsiadłszy z konia, zbliżył się do wieśniaka pracującego w swym ogródku, z pięścią na przód wymierzoną, i oznaymił cel swojey umyślney podróży. Wieśniak kładzie zaraz rydel, chwyta go w pół, i jak gruszkę wyrzuca za płot; potém spokoynie bierze rydel i obrabia znowu swe zagony. Widząc zaś gramolącego się Lorda, rzecze po niejakiey chwili: *A czy dość będzie na tém? O bardzo dosyć*, odpowiedział Lord potłuczony, *bądź tylko jeszcze łaskaw, przerzuć mi tu mojego konia, bo się już ztąd do niego na nogach nie dostanę.*

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora. Andrzey Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

Ogłoszenie.

Dla Studentów CESARSKIEGO Uniwersytetu Wileńskiego, maiących stopnie Lekarskie i dla Lekarzów, zaymujących się już praktyką; życzących weyść teraz do służby Skarbowey Medyczno-Woienney, do Armii 2 działającey, zapewniono, stosownie do Naywyższego potwierdzenia, obiawionego w zaleceniu JO. Ministra Narodowego Oświecenia, że pensyą i inne wygody na równi z innymi Urzędnikami, do wiedzy Medyczno-Woienney należącymi, mieć będą podług zagranicznego okładu i przedstawiani będą do nagrod, w miarę gorliwości w służbie i nadto przy wstąpieniu w tęż służbę opłaci się im roczny okład, nie na rachunek pensyi i wydadzą się prohonne pieniądze — Życzący na tych warunkach bydź przyjętymi do pomienioney służby, zechcą żądanie swoje w tey mierze wyrazić w prośbie do Zwierzchności mieyscowey tuteyszego Uniwersytetu dla przedstawienia, gdzie z porządku wypada.

Uwiadamiają się także Uczniowie klassy IV Medycyny, że i oni do pomienioney służby i na tychże samych warunkach będą przyjętymi, jeżeli który z nich teraz, do teyże służby przez pośrednictwo Zwierzchności Uniwersyteckiey poda się.

Podpisano: Rektor Uniwersytetu
W. Pelikan.

Publiczna przedaż.

1 ИМПЕРАТОРСКАГО Воспитательнаго Дома, отъ С. Петербургскаго Опекунскаго Совѣта симъ объявляется: что въ ономъ продается съ аукціоннаго публичнаго торга заложенное и просроченное недвижимое имѣніе Маіорши Александры Куракиной, Подполковницы Анны Вейсовой и Подпорутчика Лазаря Медера, состоящее Витебской Губерніи Суражскаго повѣта при имѣніи Прибытковѣ въ деревняхъ: Законовѣ 43, Кротовѣ 83, Медвѣдевѣ 80, Сидорахъ 44, Климовѣ 27, Натишкѣ 23, Юрзовкѣ 21, Ситинѣ 18, Скеперахъ 20, Коверзахъ изъ 121—85, Ковалевой 32, Будницѣ 38, Ярмаковой 37, Подлянахъ 28, Ковалихѣ 6, и Ситинскихъ-Нивахъ 65 и того 650 мужеска пола душъ, писанныхъ по ревизіи 1816 года, съ рожденными послѣ ревизіи, со всею принадлежащею къ нимъ землѣю и всякимъ на оной строеніемъ; для чего назначены сроки торгамъ сего года сентября мѣсяца, первый 3, второй 5, и третій 10, числъ, желающіе купить имѣніе сіе, могутъ являтся въ Опекунскій Совѣтъ показанныхъ числъ въ присудственное время, и видѣть въ ономъ продаваемому имѣнію опись, условіе и форму купчей крепости.

Экспедиторъ Осмоловскій.

1 Od Rady Opiekunczey St-Petersburskiey CESARSKIEGO Domu wychowania ninieyszém ogłasza się: iż w niey przedaje się z aukcyynego publicznego targu, dany na ewikcyą za uchybieniem terminu nie ruchomy majątek Majorowey Alexandry Kurakinowey, Podpółkownikowey Anny Weysowey i Podporucznika Łazarza Medera, położony w Gubernii Witebskiey, w powiecie Surażkim, przy majątku Przybytkowie, we wsiach: Zakonowie 43, Krotowie 83, Miedwiediewie 80, Sidorach 44, Klimowie 27, Natyszku 23, Jurzowce 21, Sitinie 18, Skieperach 20, Kowerzach 121-85, Kowalewey 31, Budnicy 38, Jarmakowey 37, Podlanach 28, Kawalicha 6, i Sitińskich niwach 65; ogółem 650 płci mężkiey dusz, zapisanych w rewizyi 1816 roku, z narodzonemi po rewizyi, ze wszystką należącą do nich ziemią i wszelkiém na niey zabudowaniem; dla czego naznaczone terminy targów roku teraźnieyszego, miesiąca września w dniach: 1szy 3, 2gi 5, i 3ci 10. Życzący sobie kupić ten majątek mogą przybywać do Rady Opiekuńczey w dniach wymienionych w czasie posiedzenia, i przeyrzeć w niey przedającego się majątku inwentarz, warunki i formę prawa kupnego.

Expedytor Osmołowski.

Podrady.

1 Od Kommissyi Dubieńskiego Kommissoryatskiego Depo ogłasza się, że dla trudności w Wołyńskiey Gubernii na kupienie za dogodne dla Skarbu ceny, służących do pakowania rzeczy, potrzebnych do związywania i pokrycia przy odprawianiu do woyska skarbowych rzeczy, Kommissya postanowiła na to odbyć targi w dniach w czasie jey posiedzeń, a mianowicie: targ pierwszy 7go, drugi 9, trzeci 12 i przetarg 13 augusta; tego roku, roczna ilość do pakowania rzeczy, potrzebna Kommissyi, stosownie do lat przeszłych, cynowek większych i średnich do 23,000 grubych powrozów pieńkowych, do 21,000 sążni cieńkich do zszywania do 5,000 pęczkow, każdy pęczek nie mniey od trzech sążni i łubu dłużyni $2\frac{1}{2}$ arszyna a szerzyni jeden arszyn do 1,000; ceny zaś teraz są na rzeczy pomienione assygnacyami za cynowkę rubel 1 kop. $55\frac{3}{4}$, za sążeń powrozow pienkowych grubych 19 kopiejek, za pęczek cienkich do sszywania 12 kopiejek, za każdy łub rubel 1 kopiejek 10, i dla tego targi odbywać się będą zaczynając od cen pomienionych; jeżeli zatém kto życzy targować się i wziąć ze zniżeniem tych cen, tacy zechcą się stawić na oznaczone terminy do targow i przetargu z dostatecznemi ewikcyami i należytemi o swoim stanie świadectwami do tey Kommissyi, gdzie okazane im będą, tak wzory wspomnionych rzeczy, jako też i warunki, podług których dostarczanie odbywać się powinno.

Sekretarz Radca Dworu Zanko.

Cofnienie plenipotencyi.

1 *Oswiadczenie w imieniu i rzeczy niżey podpisanego dla powszechney wiadomości zapisuje się z następnego powodu. Na dniu 31 maja b. 1829 roku o godzinie pół do pierwszey rano straciłem nayukochańszego Oyca mojego, wiekopomney pamięci Xiążęcia Franciszka Sapiehy Taynego Imperyi Sowietnika Komandora i Kawalera. Nayboleśnieysze uczucia, jakiemi do gruntu serca mojego tą tak wielką dla mnie stratą przejęty jestem, zawsze mnie będą obecne; lecz nie* to

jest materyą czyli objektem niniejszego oświadczenia; tu idzie o to szczególnie, że kto moyey, jako naturalnego i jedynego wszystkich dóbr i interessow dziedzica i sukcessora, nie będzie miał plenipotencyi, ten od daty zeyścia z tego świata nayukochańszego Oyca mojego nie może się uważać za żadnego plenipotenta; i dla tego wszystkie plenipotencye bądź przez Oyca mojego, bądź w jego imieniu przezemnie komukolwiek powydawane, za ustałe i do żadnych działań posługiwać nie mające waloru ogłaszam; w tym jednym objekcie oddając do zapisania w akta publiczne niniejsze oświadczenie, o taką onego upraszam autoryzacyą, ażeby przez Gazetę Kuryera Litewskiego opublikowane bydź mogło. Datt roku 1829 junii 4 dnia. Eustachy Xiąże Sapieha.

Roku 1829 mca junii 4. Przed Aktami JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Ziemskiemi Pttu Słonim. stanąwszy obecnie JO. Xiąże Eustachy Sapieha, to oświadczenie do zapisania do protokułu potocznego podał. Przyjąłem i do protokułu umieściłem, świadczę Ignacy Nielubowicz Ziem. Słonimski Regent.

Dozwala się drukować. Wilno d. 5 lipca 1829 r. L. Borowski Cenzor.

Ogłoszenia po raz 2gi. i 3ci.

Dzierżawa.

2 Od Wileńskiey Izby Skarbowey ogłasza się, iż z rozporządzenia Wyzszey Zwierzchności Starostwo Tupańskie, zostające w Emfiteutycznem władaniu obywatela Dąbrowy, położone w powiecie Wiłkomierskim oddane teraz w wiedzę Opieki, zawierające jeden folwark, 6 wiosek, 45 różnego rodzaju domów i 114 dusz, przynoszące podług lustracyynego 1798 roku Inwentarza, rocznego dochodu 1,042 rub. 2 kop. sreb., z którego płaci się do Skarbu Emfiteutyczne, kwarty 928 rub. 53½ kop. srebrem, oddaje się teraz z publicznych targów w nową arendowną z dochodami od 12 kwietnia tego roku dzierżawę, dla zaspokojenia z tychże dochodów zostających od opłacenia do kassy kwarty, przysądzoney Dekretem Wiłkomierskiego Grodzkiego Sądu na Dąbrowie, na rzecz Szlachcica Kwinty pieniężney summy 2,590 rub. srebrem; na jakowe targi naznaczone terminy dzień 13, 14 i i 16, następującego miesiąca lipca; dla tego więc życzący targować się o oznaczone Starostwo, raczą się stawić na wyrażone terminy do tey Izby lub też wysłać Plenipotentów z pewnemi ewikcyami, odpowiedniemi dwóletniemu dochodowi ze wspomnionego Starostwa lustracyą 1798 roku wyliczonemu.

Sowietnik Kołkowski.

Guberński Sekretarz Teodor Szymanowski.

Publiczna przedaż.

2 Od Mohilewskiey Magistratury Powszechney Opieki przez niniejsze ogłasza się, iż w niey przeznaczono na przedaż dany na ewikcyą, za uchybieniem terminu majątek, w Rohaczewskim powiecie we wsiach Skepni i Hawley, sto dusz z nowo-narodzonemi, ich zagospodarowaniem i gruntem Obywatela Porucznika Wasila Jołszyna, które się jemu dostało z kupna w 1823 roku od Jenerał-Majora Baszkłowa za nieopłacenie należnego tey Magistraturze długu; na jaki czas naznaczone będą terminy, o tém ogłosi się osobno. Sekretarz Hołyński.

2 Od Rządu Gubernialnego Mińskiego ogłasza się, iż na dozupełnienie rozstraconey przez byłego Mińskiego powiatowego Kaznaczeja, Tytularnego Sowietnika i Kawalera Jana Stefanowicza Snitkę skarbowey summy i majątku przedawać się będzie w tym Rządzie z publicznego targu należący do Snitki folwark Tiwoli bez włościan, zabudowany za miastem Mińskiem na ziemi mieyskiey, za którą płaci się co rok czynszu 205 rubli assygnacyynych z domem drewnianym, ocenionym 410 rubli i dalszym gospodarskiem zabudowaniem, meblami i rzeczami gospodarskiemi, ocenionemi 320 rub. 4 kop., z drzewami owocowemi, ocenionemi 67 r. 20 k., z usiewem zboża ozimego; jakowego folwarku szczegółowe opisanie z ocenką okazane będą kupującym przy targach; dla tego więc życzący kupić takowy folwark mają się stawić do tego Rządu na targi w terminach, pierwszym dnia 10 lipca, drugim 12go sierpnia, a trzecim i ostatnim 15 września tego 1829 roku. Dnia 22 czerwca 1829 roku.

Sowietnik Czerniajew.

Sekretarz Zahorowski.

Guberński Sekretarz Łaski.

Wezwanie Pretensorów, Sukcessorów i Licytacya.

Jan Noak Mechanik w roku teraźnieyszym 1829 zszedł z tego świata bez potomnie, i żadney względem funduszu swojego nieczynił dyspozycyi; aby więc o zeyściu jego mogła dóyść do pretensorów jego, i jeżeli są jacy sukcessorow wiadomość; w tém celu wydaje się niniejsza awizacya, z uwiadomieniem, że na dniu 17 teraźnieyszego mca julii o godzinie trzeciey rozpoczęta, i każdodziennie prócz dni świątecznych i tabelnych konkludowana będzie, w Ratuszu Wileńskim publiczna wyprzedaż, naczyń mechanicznych i różnych sprzętow, po tymże Noaku pozostałych. Roku 1829 miesiąca julii 2 dnia.

L. Weinziehr R. M. M. W.

12letnia Dzierżawa.

2 Majątek Dubrowka w Gubernii Grodzieńskiey, w powiecie Lidzkim leżący, oddaje się na lat dwanaście i więcey w zarządzenie arędowne; życzący go wziąć, raczą z propozycyami swemi przez pisma zastrachowane adresować się do St. Petersburga do Jaśnie Wielmożney Jenerał-Leytenantowey Elżbiety Chruszczowey, z domu Hrabianki Minnich.

Wolno drukować Policmeyster Chrząstowski.

Nowy magazyn Tytuniu.

2 Kilkakrotnie ogłoszony w Kuryerze tuteyszy fabrykant tytuniu A. J. Sakheim, ma honor uwiadomić publiczność, iż, na życzenie wielu osób, założył nowy magazyn rozmaitych gatunkow tytuniu, cigaro i tabaki zawierający, na ulicy Niemieckiey naprzeciw Ratusza w domie W. Poznańskiego pod N. 296.

Wolno drukować Policmeyster Chrząstowski.

Przedaż publiczna.

3 *Litewsko-Wileńska Magistratura Powszechney Opieki ninieyszém ogłasza, że w niey przedawać się będzie z aukcyynego targu za uchybienie terminu oddany na ewikcyą nieruchomy majątek Berwenciszki Obywatela Chondzinskiego Kollegialnego Assesora, położony w Wileńskiey Gubernii w Oszmiańskim powiecie, w którym po ostatniey 1816 roku rewizyi liczy się 61 włościańskich męzkiey płci dusz, ze wszelkim do nich należącym gruntem i dalszemi dogodnościami, do czego naznaczone terminy na targi pierwszy dnia 19, drugi dnia 22, a trzeci ostateczny dnia 25, przyszłego miesiąca października tego 1829 roku; życzący kupić ten majątek mogą się stawić w Magistraturze w dniach oznaczonych w czasie posiedzeń i przeyrzeć w niey przedającego się majątku inwentarz z taxą dnia 27 czerwca 1829 roku.*

Непременный Членъ Коллежскій Ассесоръ и Кавалеръ Петръ Клейстъ.

Sekretarz Radca honorowy Solimani.

---

3 Od Wołyńskiey Magistratury powszechney opieki niniéyszem ogłasza się, że w niey przedawać się będzie przez aukcyą z publicznego targu za uchybienie terminu oddany na ewikcyą, nieruchomy majątek obywatela Eufrozego Mionczyńskiego, położony w Gubernii Wołyńskiey, powiecie Dubieńskim, we wsi Jarosławiczach 138 dusz płci męzkiey, włościan zapisanych wczasie rewizyi 1816 roku z narodzonemi po rewizyi, ze wszelkim należącym do nich gruntem i wszelkim na nim zabudowaniem za nieopłacenie pożyczoney przez wspomnionego obywatela Eufrozego Mionczyńskiego i przez jego Plenipotenta Adwokata Bielakowskiego, srebrem 1400 rubli i assygnacyami 6075 rubli, summy na uzyskanie wszystkiego kapitału z procentami, dla czego naznaczone terminy pierwszy dnia 14, drugi 17, i trzeci ostateczny dnia 21 miesiąca października tego roku; życzący więc kupić ten majątek zechcą się stawić na oznaczone terminy do tey opieki z gotowemi pieniędzmi i przeyrzeć w niey przedającego się majątku inwentarz, dnia 21 czerwca 1829 roku. Członek Dożywotni Krynicki.

Sekretarz Kondratjew.

Wobowiązku Buchaltera Dziakiewicz.

---

3 Od Mohilewskiey Magistratury Powszechney Opieki przez niniéysze ogłasza się, że w niey przeznaczony na przedaż za uchybienie terminow nieruchomy majątek obywatelki Józefy Ewcichewiczewey, położony w powiecie Czerykowskim we wsiach Krotkach, dwornych 4ch, włościan 21 i w Symonowce 9, w ogóle 34, męzkiey płci dusz z nowo-narodzonemi po rewizyi z ich majątkiem, gruntem i pańskiem zabudowaniem, oceniony podług 10cio-letniey intraty 7,500 rubli assygnacyami, jakie zaś naznaczone będą terminy, uwiadomi się osobno przez wydrukowanie w gazetach.

Sekretarz Hołyński.

Kollegialny Regestrator Józef Hłaiewski.

Rzeczy zgubione.

3 Rząd Guberński Grodzieński ogłasza, że b. Assesor Grodzieńskiego Głównego Sądu 2go Departamentu Józef Kamieński, dnia 10 maja za przyjazdem jego do Grodna, stanąwszy na kwaterze w zajezdnym domu żyda Mowszy Ickowicza Szapiry, na dziedzińcu którego zgubił pugillares z ponsowego safianu, w którym znaydowało się pieniędzy sto rubli assygnacyami, między któremi jedna dwudziestopięcio rublowa 1818 roku z numerem poczynającym się od dziewięciu tysięcy, a dalsze wartości dziesięciorublowey; wexel, wydany tego roku w miesiącu styczniu na imie tegoż Kamieńskiego od dzierżawcy Kossowskiey sukienney fabryki, kupca, żyda Szymchi Jasienowskiego na 560 rubli srebrem z terminem opłacenia owych 1 sierpnia tegoż roku; trzy bilety, wydane od Typografa Zawadzkiego na otrzymanie dzieł, z których dwa na imie jegoż Kamieńskiego, pierwszy o Rolnictwie wydanem przez Oczapowskiego, drugi Romans historyczny przez Hipolita Boratyńskiego, a ostatni na imie Alexandra Siezieniewskiego także Romans historyczny o Obleżeniu miasta Wiednia; płakatny pasport, wydany z Białostockiego Powiatowego Kaznaczeystwa tamecznemu żydowi Peysachowi Ickowiczowi Choroskiemu 31 stycznia tego roku za N. 49 z terminem na jeden rok; i dalsze notatki; za znalezienie takowey zguby po dostawieniu jey do niego Kamieńskiego do miasta Białegostoku dano będzie przez niego stosowna nagroda; żyd zaś Choroski przymiotów następujących: wzrostu 2 arszyny 4½ wiersz., włosy i brwi ciemnoruse, oczy czarne, nos i gęba mierne, twarz okrągła piegowata, na brodzie z prawey strony znak i na lewey ręce także trzy wielkie znaki, od urodzenia ma lat 29, żonaty. Dnia 20 czerwca 1829 roku. Sowietnik Jaworowski.

Sekretarz Afanasewicz.

Naczelnik Stołu Woyciechowski.

Wezwanie.

3 *Sąd Ziemski powiatu Nowogródzkiego wzywa następujące osoby do wysłuchania Dekretów śledztwiennych, w tym Sądzie zapadłych i do przedstawienia na piśmie na te wyroki kontentowań się lub appellacyów, mianowicie do wysłuchania Dekretu w dziele Skarbowym o zebranie funduszu zmarłego Kaznaczeja Ciechanowicza 5 nowembra 1824 roku ogłoszonego: wzywa, 1 Mateusza Jurjewicza, 2 Ferdynanda Łukaszewicza, 3 Jerzego Rudzkiego, 4 Józefa Mitarnawskiego byłego Sędziego Gran. Nowogródzkiego, 5 Ignacego Bończę Tomaszewskiego, 6 Żyda Całkę Josielowicza cieślę, 7 Szylinga niegdyś właściciela Plaszczańki, 8 Ignacego Czernika Stolnika Mścisławskiego, do wysłuchania Dekretu w tymże dziele i interesie 9 junii 1825 roku zapadłego wzywa 1 Konopkę byłego Słonimskiego Sprawnika, 2 byłego w 1814 roku Podporucznika Artyleryi Paraszyna, 3 sukcessorów Maurycego Strawińskiego, a w razie ich nieletności Opiekę tychże Sukcessorów, 4 Jana Paradowskiego, 5 Jana Narkiewicza Deputata, 6 Wiktorego Rogowskiego i 7 Żyda Orkę Mowszowicza. Do wysłuchania Dekretu 21 nowembra 1828 roku w pretensyach do odstawnego Jenerała i Kawalera Hrabiego Niesiołowskiego zaregulowanych wzywa odstawnego żołnierza Andrzeja Jana syna Siewruka. Do wysłuchania Dekretu szukających swobody Pruszyńskich 4 lutego 1827 roku zapadłego wzywa JW. Ludwika Dąbrowskiego b. Podkomorzego Trockiego. Do wysłuchnia Dekretu o rozdział Rutt Duchowney od Swieckiey 28 nowembra 1825 roku zapadłego wzywa sukcessorów Teodozyusza Metropolity i Romana Majora czy Półkownika WW. Saskich Rostockich, oraz siostry tegoż Romana Rostockiego lub ich sukcessorów.*

Sędzia Franciszek Wierzbowski.

Regent Felix Górski.
